

Sygn. akt II AKa 244/17	Lublin, dnia 30 stycznia 2018 roku

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Wojciech Zaręba
Sędziowie:	SA Elżbieta Józwiakowska SO del. do SA Arkadiusz Śmiech (sprawozdawca)
Protokolant	starszy sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Macieja Olesia prokuratora Prokuratury Rejonowej Radom-Zachód w Radomiu

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 roku

sprawy **M. N.** syna J. i M. z domu K., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 10 lipca 2017 roku, sygn. akt II K 124/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia 30 stycznia 2018 roku;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wchodzącymi w ich skład wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. N. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 18 października 2015 roku w R., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia K. G., używając narzędzia ostrokończystego, trzykrotnie ugodził pokrzywdzonego w okolice pachwiny prawej oraz pachwiny lewej, powodując u K. G. ranę kłutą w okolicy pachwiny prawej, a nadto dwie rany kłute w okolicy pachwiny lewej, z których jedna spowodowała u niego przecięcie żyły udowej, w wyniku czego doszło u pokrzywdzonego do krwotoku zewnętrznego w następstwie którego zmarł, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w

warunkach art.64§1 k.k. w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej roku pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.

II. w dniu 3 listopada 2015r. w R., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci etylofenidatu w ilości 7,483 grama co stanowi 74,83 porcji podstawowej tego narkotyku, tj. o przestępstwo z art.62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2012.124 j.t.)

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 10 lipca 2017 r. w granicach zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego **M. N.** za winnego tego, że w dniu 18 października 2015 roku w R., działając w zamiarze ewentualnym tj. przewidując możliwość pozbawienia życia K. G. i godząc się na to, używając narzędzia ostrokończystego, trzykrotnie ugodził pokrzywdzonego w okolice pachwiny prawej oraz pachwiny lewej, powodując u K. G. ranę kłutą w okolicy pachwiny prawej, a nadto dwie rany kłute w okolicy pachwiny lewej, z których jedna spowodowała u niego przecięcie żyły udowej, w wyniku czego doszło u pokrzywdzonego do krwotoku zewnętrznego w następstwie którego zmarł, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art.64§1 k.k. w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej roku pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo rozboju, tj. przestępstwa z art.148§1 k.k. w zw. z art.64§2 k.k. i za to na podstawie art. 148§1 k.k. w zw. z art.64§2 k.k. wymierzył mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

w granicach zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego **M. N.** za winnego tego, że w dniu 3 listopada 2015 roku w R., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci etylofenidatu w ilości 7,483 grama, tj. przestępstwa art.62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2012.124 j.t.) i za to na podstawie art. 62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2012.124 j.t.) wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

na podstawie art.85 § 1 i 2 k.k., art.85a k.k. i art.86 § 1 k.k. wymierzone w punktach I i II wyroku kary połączył i wymierzył oskarżonemu M. N. jedną łączną karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2012.124 j.t.) i art.44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci proszku koloru białego o łącznej masie netto 6,546 grama znajdujący się w ośmiu torebkach foliowych z zapięciem strunowym opisanych w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 19.01.2016r.;

na podstawie art.63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej M. N. kary łącznej zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie od dnia 3 listopada 2015r. do dnia 10 lipca 2017r.;

na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od wyroku tego apelację złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości zarzucił orzeczeniu;

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. 170 § 2 k.p.k. poprzez:

1.1. przyjęcie przez sąd I instancji, iż oskarżony M. N. zadał pokrzywdzonemu K. G. wszystkie trzy ciosy, w tym jeden śmiertelny, pomimo, iż z opinii z zakresu badań DNA wynika bezspornie, że na narzędziu zbrodni przyjętym przez sąd I Instancji (nożu kuchennym opisywanym jako ślad nr 15) zabezpieczono, obok materiału genetycznego osk. M. N., ślady krwi osk. M. C., co w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, a także oczywistego interesu procesowego osk. M. C. wskazuje na to, iż przebieg zdarzenia w nocy z 17/18.10.2015r. mógł być zgoła inny, niżli przedstawiony w wersji osk. M. C., przyjętej przez sąd I instancji jako podstawę końcowych ustaleń faktycznych – nie tylko co do ilości zadanych przez osk. M. N. ciosów, ale braku samodzielnego bądź wspólnego udziału w ich zadawaniu przez inne osoby.

1.2. pominięcie przez sąd I instancji zawartej w wywiadzie środowiskowym informacji /k. 426/, iż zawodowy kurator sądowy przeprowadzając zlecony wywiad w zakresie czynionych ustaleń miał kontakt z osobami deklarującymi wiedzę

o tym, iż osk. M. N. „wziął na siebie winę za kogoś innego”, a tym samym nieprzesłuchanie M. R. na okoliczności jak wyżej.

1.3. oddalenie wniosków dowodowych przedłożonych przez obronę w dniu 23.03.2017r. zmierzających do poczynienia istotnych ustaleń faktycznych w sprawie, a dotyczących faktu ordynowania oskarżonemu leków w okresie jego zatrzymania i ich ewentualnego wpływu na treść jego wówczas złożonych wyjaśnień bez obecności psychologa;

2. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych mającego znaczący wpływ na treść orzeczenia poprzez wskazanie, że oskarżony M. N. zadał pokrzywdzonemu wszystkie trzy ciosy nożem, w tym cios śmiertelny, bez odniesienia tego do całokształtu materiału dowodowego wskazującego na istnienie co najmniej jednej równorzędnej alternatywnej wersji wydarzeń, z udziałem bądź współudziałem osk. M. C., lub innej osoby trzeciej – a polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu pomimo, że realia dowodowe w niniejszej sprawie nie dają podstaw do przyjęcia powyższego.

3. mając wzgląd na powyższe naruszenia przepisów postępowania, a także rażące błędy w ustaleniach faktycznych, obrona pragnie wskazać, że w konsekwencji zaistniała także obraza przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., poprzez błędne zastosowanie powołanego artykułu; podnieść trzeba, że kwalifikacja prawna czynu została błędnie przypisana także do poczynionych przez sąd I Instancji ustaleń faktycznych, a polegających na przypisaniu oskarżonemu zbrodni zabójstwa pokrzywdzonego K. G. w zamiarze ewentualnym, mimo, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwala na objęcie zachowania oskarżonego M. N. dyspozycją powołanego wyżej przepisu, ze względu na brak ustawowych znamion czynu zabronionego, a w szczególności zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego.

4. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności:

4.1. co do czynu przypisanego mu w pkt. I zaskarżonego wyroku, w szczególności w zakresie rażąco wysokiej kary pozbawienia wolności nie uwzględniającej w istocie błędnej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu, jak również szeregu okoliczności przedmiotowych polegających na zastosowaniu przez oskarżonego niewielkiej (opisywanej przez biegłego patomorfologa) siły przy użyciu przedmiotowego w sprawie noża oraz kierowania jego ostrza na obszar ciała pokrzywdzonego gdzie zadane rany są „nie często śmiertelne”.

4.2. co do czynu przypisanego mu w pkt. 2 zaskarżonego wyroku, rażąco wysokiej kary pozbawienia wolności nieuwzględniającej niewielkiej ilości środków odurzających posiadanych przez oskarżonego na własny użytek.

Mając wzgląd na powyższe, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., wniósł o:

I. zmianę zapadłego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. I aktu oskarżenia, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu w kierunku art. 156 § 3 k.k.; względnie

II. o uchylenie zapadłego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania;

kierując się zaś daleko idącą ostrożnością procesową, w zakresie czynów opisanych w pkt. I i II a.o.,

III. o wymierzenie mu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesiony środek odwoławczy, w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, uznany został za oczywiście bezzasadny. Za taką oceną apelacji przemawiało to, że postawione w niej zarzuty, jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja okazały się być całkowicie chybione.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy, zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k., rozpoznaje sprawę w granicach postawionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w szerszym zakresie tylko w wypadkach

wskazanych w ustawie. W omawianym przypadku nie wystąpiły okoliczności, które nakazywałyby rozpoznanie sprawy poza granicami zarzutów.

Wbrew twierdzeniom i wywodom skarżącego Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu sprawy nie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania, nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, jak też nie obraził przepisów prawa karnego materialnego, zaś dolegliwość wyroku nie razi niewspółmierną surowością.

Oдноśnie zarzutu w punkcie 1.1 apelacji;

Opinia z badań kryminalistycznych w zakresie identyfikacji genetycznej dowodzi, że na ostrzu noża kuchennego zabezpieczonego na miejscu zbrodni, opisanego jako ślad nr 15, znajdowała się w niewielkiej ilości krew M. C.. Krew ta na ostrzu noża znalazła się w wyniku kontaktu powierzchni, na której znajdowała się krew i materiał genetyczny z powierzchnią ostrza noża. Na krawędzi rękojeści tego samego noża ujawniono również materiał genetyczny M. N. oraz M. C.. Materiał ten został przeniesiony na powierzchnię krawędzi rękojeści noża w wyniku kontaktu powierzchni, na której znajdował się materiał genetyczny, tych osób (np. powierzchni ciała – dłoni) z rękojeścią noża. Na podstawie badań z dziedziny biologii i genetyki nie można było ustalić czasu i kolejności naniesienia materiału genetycznego M. N. oraz M. C., jednak można stwierdzić, że miało to miejsce **po ostatnim umyciu badanego noża**. (vide; opinia k.554-555 akt). Jeżeli nóż, o którym mowa stanowił narzędzie zbrodni i skoro nie ujawniono na jego ostrzu materiału genetycznego pokrzywdzonego, to oznacza, że nóż ten został umyty po zadaniu ciosów ofierze i był dotykany później przez obydwu oskarżonych. Pozostawienie śladów genetycznych przez M. C. na przedmiotowym nożu w takich okolicznościach wyklucza zawarte w tym punkcie apelacji sugestie jej autora o udziale współoskarżonego C. w zadawaniu ofierze razów nożem.

Oдноśnie zarzutu w punkcie 1.2 apelacji;

W wywiadzie środowiskowym sporządzonym przez kuratora M. R. czytamy, „...ludzie mówili, że podejrzany nadużywał alkoholu, a niektórzy mówili, że zażywał też inne środki odurzające. Wstrząsające były też informacje przekazywane mi na temat zdarzenia, w którym M. N. jest podejrzany o popełnienie przestępstwa. Mówili, że podejrzany wziął na siebie winę za kogoś innego, kogo chroni. Trzeba jednak zrozumieć zachowanie ludzi i to co mówią – ten czyn wstrząsnął ludźmi” (vide k. 426 akt). Takie sformułowania w wywiadzie środowiskowym nie wskazują, aby sporządzająca go kurator sądowa rozmawiała z jakimiś konkretnymi osobami, które miałyby wiedzę na temat przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu. W związku z tym prawidłowo Sąd Okręgowy nie uznał za konieczne przesłuchać w charakterze świadka M. R. na okoliczności źródeł informacji dla potrzeb tak sporządzonego wywiadu środowiskowego. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że obrońca oskarżonego reprezentujący go przed Sądem pierwszej instancji nie złożył wniosku dowodowego o przesłuchanie kuratora sądowego w charakterze świadka.

Oдноśnie zarzutu w punkcie 1.3 apelacji;

Wniosek dowodowy, o którym tutaj mowa został złożony przez obrońcę oskarżonego na rozprawie w dniu 27 marca 2017 r., a nie jak podnosi skarżący w dniu 23 marca 2017 r. Wydaje się, że mamy w tym przypadku do czynienia z oczywistą omyłką. We wniosku tym obrońca oskarżonego domagał się zasięgnięcia informacji z SP ZOZ P., czy w dacie 3 listopada 2015 r. były podawane oskarżonemu jakieś środki farmaceutyczne, jeśli tak, to jakie i w jakich ilościach. Wniosek ten zmierzał do ustalenia ewentualnego wpływu na zapamiętywanie i odtwarzanie faktów przez oskarżonego oraz możliwości składania zeznań i wyjaśnień w tym okresie (vide; wniosek dowodowy k. 1248 akt). Sąd orzekający oddalił ten wniosek dowodowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. bowiem okoliczności mające być przedmiotem dowodzenia tym źródłem dowodowym nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie (vide; protokół rozprawy k. 1248 akt). Złożenie tego wniosku dowodowego i jego oddalenie nastąpiło w następującej sytuacji faktycznej i procesowej. M. N. został zatrzymany w dniu 3 listopada 2015 r. o godzinie 8.00 (vide; protokół zatrzymania osoby k. 35 akt). Podczas zatrzymania znajdował się w stanie nietrzeźwości – o godzinie 9.57 badanie stanu trzeźwości wykazało 0,60 mg/l (1.26‰) w wydychanym powietrzu (vide; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 37 akt). Na zarządzenie przewodniczącego składu orzekającego, wydane na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r.,

Sąd orzekający zwrócił się do Komendanta Miejskiego Policji w R. o nadesłanie dokumentacji, również lekarskiej, związanej z osadzeniem M. N. w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Żądane dokumenty zostały przesłane do Sądu w dniu 17 marca 2017 r. (vide; k. 1222,1223 akt). Nadesłane dokumenty zawierały informacje, o której godzinie w dniu 3 listopada 2015 r. zatrzymany został przebadany przez lekarza oraz jakie środki farmaceutyczne i w jakich dawkach zostały mu przypisane. (vide; koperta z dokumentacją k. 1223 akt). Przytoczone fakty oznaczają, że – po pierwsze, żądane przez obrońcę w dniu 27 marca 2017 r. informacje znajdowały się już od dziesięciu dni w aktach sprawy, - po drugie, informacji tych nie posiadała instytucja (SP ZOZ P.), o zwrócenie się do której wnosił obrońca. W takiej sytuacji Sąd orzekający powinien był oddalić wniosek dowodowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. gdyż dowód, w postaci informacji SP ZOZ P. nie był przydatny do stwierdzenia danej okoliczności tj. udzielenia żądanych informacji. Wskazanie błędnej podstawy (prawidłowego) rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku dowodowego przez Sąd Okręgowy nie miało żadnego wpływu na treść wydanego wyroku. Natomiast obrońca oskarżonego, mając dostęp do informacji, których domagał się na rozprawie w dniu 27 marca 2017 r., na ich podstawie nie złożył żadnych innych wniosków dowodowych, które miałyby zmierzać do udowodnienia tezy sformułowanej przy składaniu wniosku, a zaprezentowanej wyżej. W tym stanie rzeczy, stawianie przez skarżącego zarzutu, o którym tutaj mowa, jawi się być jakimś nieporozumieniem.

Odnośnie zarzutu w punkcie 2. apelacji;

Wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego, całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w żadnym, nawet najmniejszym stopniu nie wskazuje na istnienie choćby poszlaki alternatywnej wersji wydarzeń, z udziałem współoskarżonego M. C., czy jakiejś innej osoby trzeciej. Konstrukcja tego zarzutu opiera się na założeniu słuszności zarzutów obrazy przepisów postępowania i jest ich konsekwencją. W sytuacji, kiedy zarzuty z punktów 1.1-3 apelacji okazały się być chybione nie może być mowy o zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogącego mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Taki zarzut może być skutecznie postawiony tylko wtedy, kiedy ustalenia faktyczne nie znajdują odzwierciedlenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd orzekający wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego myślenia. Żaden z tych dwóch przypadków nie występuje w rozpoznawanej sprawie. Rekonstrukcja przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu wprost wynika z materiału dowodowego, na którym oparte zostało rozstrzygnięcie. Sąd pierwszej instancji wszystkie zgromadzone dowody, w tym najistotniejsze dla prawidłowego osądu sprawy, w postaci wyjaśnień oskarżonych, ocenił swobodnie, we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Swoje stanowisko w omawianym zakresie wyczerpująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. Stanowisko to, jako wolne od błędów, jasne, logiczne i wewnętrznie spójne spotkało się z pełną aprobatą Sądu odwoławczego. W tym miejscu nie ma potrzeby ponownego przytaczania racji świadczących o słuszności dokonanej oceny materiału dowodowego, wystarczy odesłanie do lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku (vide; k. 1477 – 1491v. akt). Z bezbłędnie ocenionego materiału dowodowego Sąd orzekający wysnuł zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski odnośnie sprawstwa przypisanych oskarżonemu czynów.

Odnośnie zarzutu w punkcie 3. apelacji;

Prawidłowa rekonstrukcja przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu znalazła swoje odzwierciedlenie we właściwej ocenie prawnej zachowania oskarżonego. Tak jak w przypadku oceny materiału dowodowego, wyjaśnienie podstawy prawnej zostało przez Sąd Okręgowy wyczerpująco uzasadnione w pisemnych motywach wyroku. W tym względzie również wystarczające będzie odesłanie do lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W uzupełnieniu zaprezentowanej tam argumentacji należy jedynie podkreślić, że oskarżony leżącemu, nieprzytomnemu pokrzywdzonemu zadał trzy ciosy nożem i następnie pozostawił go w takim stanie na kilka godzin. Takie zachowanie M. N., na gruncie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego może być ocenione tylko tak, jak uczynił to Sąd pierwszej instancji tj. jako zbrodnia zabójstwa popełniona w zamiarze ewentualnym. Oskarżony, ugodzonego (przez siebie) trzykrotnie nożem nieprzytomnego pokrzywdzonego, pozostawił na kilka godzin, tym samym, przewidując możliwość wykrwawienia się ofiary, na to się godził.

Odnosnie zarzutu w punkcie 4. apelacji;

Zaskarżony wyrok jest również prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze. Wymiar kar jednostkowych orzeczonych za zbiegające się przestępstwa świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności, decydujące o karze, zarówno te obciążające, jak też łagodzące, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k. Skarżący rażącej niewspółmierności kary orzeczonej za zbrodnię zabójstwa dopatruje się w błędnej kwalifikacji prawnej tego czynu oraz w mechanizmie użycia noża i umiejscowieniu zadanych nim ran - zarzut w punkcie 4.1. Pierwsza ze wskazanych okoliczności w ogóle nie wystąpiła wobec prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, druga zaś została uwzględniona przez Sąd orzekający i skutkowała przyjęciem winy w postaci zamiaru ewentualnego i nie orzeczeniem kary 25 lat pozbawienia wolności, wnioskowanej przez prokuratora. Z kolei orzeczona kara pozbawienia wolności za występki przypisany w punkcie II wyroku, zdaniem skarżącego nie uwzględnia niewielkiej ilości posiadanych środków odurzających - zarzut w punkcie 4.2. Wbrew twierdzeniu skarżącego to właśnie ilość posiadanych przez oskarżonego środków odurzających, stanowiąca niespełna 75 porcji podstawowych narkotyku, w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami decydującymi o karze skutkowała orzeczeniem za ten czyn kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Mając na względzie zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień przewidzianych w art. 439 i art. 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł jak w wyroku.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zgodnie z wymogiem art. 63 § 1 k.k. należało oskarżonemu zaliczyć okres tymczasowego aresztowania w postępowaniu międzyinstancyjnym.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze uzasadnia przepis art. 624 § 1 k.p.k. wobec orzeczenia względem oskarżonego, który nie posiada żadnego majątku, długoterminowej kary pozbawienia wolności.